

Złych wiadomości ciąg dalszy. Uraz Leandro Castana, którego doznał w niedzielnym meczu z Sampdorią, okazał się poważniejszy niż zakładały media. Gracza nie zobaczymy bowiem na murawie przez około sześć tygodni.

Wiadomość o charakterze urazu podano na oficjalnej stronie Giallorossich. Brazylijczyk doznał skręcenia lewego kolana wraz z urazem więzadła pobocznego przyśrodkowego. Prognoza powrotu na boisko wynosi sześć tygodni. Gracz dołączył tym samym do Destro i Balzarettiego.

Dziś nie trenowali też Dodo i Marquinhos. Pierwszy z powodu bólów krzyżowych, drugi w związku z lekkim zapaleniem zginacza lewego uda.

Autor: abruzzi